

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. R.**

przeciwko **Syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. sp.j. w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 sierpnia 2022 r. sygn. akt IX GC 131/22

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

UZASADNIENIE

Pozwem z 13 stycznia 2022 r. powód M. R., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wniósł o zasądzenie od pozwanego syndyka masy upadłości (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. j. w upadłości kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 28 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I instancji.

Postanowieniem z 12 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. akt XI GU 731/18 ogłosił upadłość dłużnika – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna z siedzibą w C. i wyznaczył pozwanego na syndyka.

Pozwany podjął czynności zmierzające do zbycia przedsiębiorstwa upadłego dłużnika w całości. Postanowieniem z 9 lipca 2019 r. sędzia-komisarz zezwoliła pozwanemu na sprzedaż z wolnej ręki przedsiębiorstwa upadłego w rozumieniu art. 55¹ k.c., z wyłączeniem wierzytelności upadłego, środków finansowych znajdujących się w kasie i na rachunkach bankowych, tajemnic przedsiębiorstwa, dokumentacji księgowej, finansowej i handlowej koniecznej do dalszego prowadzenia postępowania upadłościowego oraz podlegającej archiwizacji, za cenę nie niższą niż wartość oszacowania.

W treści opinii zawierającej określenie wartości przedsiębiorstwa upadłego według stanu na 11 grudnia 2018 r. wskazano, że przedmiotem wyceny jest przedsiębiorstwo jako zorganizowany zespół składników majątku, a w skład majątku przedsiębiorstwa wchodzi:

- nieruchomości: prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej zespołem budynków, budowli oraz urządzeń technologicznych (działki o nr. ewid. (...), (...), (...), (...), zapisane w księdze wieczystej KW (...)),
- urządzenia techniczne i maszyny,
- środki transportu,
- inne środki trwałe, w tym wyposażenie biurowe,
- zapasy,
- należności.

W opinii wskazano także, że gorzelnia posiada koncesję na produkcję 3,5 miliona litrów alkoholu etylowego rocznie.

W treści operatu oszacowania nieruchomości przedsiębiorstwa upadłego wskazano, że ogólny stan techniczny budynków można uznać za przeciętny.

W związku z bezskutecznością czynności zmierzających do pozyskania nabywcy przedsiębiorstwa na warunkach określonych w powyższym postanowieniu, zostało ono zmienione postanowieniem z 3 września 2019 r., to z kolei postanowieniem z 26 listopada 2019 r., zmienionym następnie postanowieniem z 11 marca 2020 r. Postanowieniem z 11 marca 2020 r. sędzia-komisarz zezwoliła pozwanemu na sprzedaż z wolnej ręki przedsiębiorstwa upadłego w rozumieniu art. 55¹ k.c., z wyłączeniem wierzytelności upadłego, środków finansowych znajdujących się w kasie

i na rachunkach bankowych, tajemnic przedsiębiorstwa, dokumentacji księgowej, finansowej i handlowej koniecznej do dalszego prowadzenia postępowania upadłościowego oraz podlegającej archiwizacji, za cenę nie niższą niż 60% wartości oszacowania określonej na kwotę 2.169.565 zł, a w przypadku braku ofert w terminie miesiąca od ukazania się obwieszczenia o zamiarze sprzedaży – za 50% tej wartości.

Pozwany opracował regulamin przetargu, wskazując w ogłoszeniach, że można się z nim zapoznać, podobnie jak z wyceną przedmiotu sprzedaży, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym. Ta sama reguła uzgodnienia terminu odnosiła się również do oględzin przedmiotu sprzedaży. Zgodnie z postanowieniem sędziego-komisarza, ogłoszenie o sprzedaży miało ukazać się w dzienniku o zasięgu krajowym, o zasięgu lokalnym oraz na portalu internetowym. Ogłoszenia takie ukazały się 1 kwietnia 2020 r. w Gazecie (...) i lokalnym, (...) dodatku do Gazety (...) oraz na portalu (...).

W regulaminie zastrzeżono, że:

– cena wywoławcza wynosi 1.302.000 zł (2.169.565 zł x 60%), opis i oszacowanie przedsiębiorstwa wykonano w marcu 2019 r., o powyższym obwieszczone w M. nr (...) z 29.5.2019 r. – pozycja (...) (§ 1 regulaminu),

– warunkiem udziału w przetargu jest złożenie kompletnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży (...) w biurze syndyka w P., wpłacenie wadium w wysokości 100.000 zł najpóźniej do 16.4.2020 r. (§ 5 regulaminu),

– wadium przepada na rzecz masy upadłości w przypadku, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, nie wpłaci w terminie pozostałej należności najpóźniej w przededniu zawarcia umowy lub uchyli się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez syndyka (§ 7 punkt 2 regulaminu),

– otwarcie złożonych ofert nastąpi 17 kwietnia 2020 r. o godzinie 15:00 w biurze syndyka w P. (§ 8 regulaminu),

– rozstrzygnięcie co do wyboru oferty zostanie stwierdzone protokołem (§ 9 punkt 2 regulaminu),

– o wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni przez syndyka niezwłocznie (§ 10 punkt 2 regulaminu),

– oferent, którego oferta zostanie wybrana, ma obowiązek zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego, w terminie i miejscu wyznaczonym przez syndyka; umowa sprzedaży musi zostać zawarta w terminie nie dłuższym niż cztery miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu (§ 10 punkt 4 i 5 regulaminu),

– oglądanie przedsiębiorstwa upadłego, zapoznanie się z regulaminem przetargu, wyceną przedsiębiorstwa, możliwe jest po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (§ 13 regulaminu).

Zgodnie z ogłoszeniem na stronie (...), pozwany ogłosił IV przetarg ofertowy na sprzedaż z wolnej ręki przedsiębiorstwa w całości w trybie art. 316 Prawa upadłościowego, w związku z art. 56 k.c., za cenę nie niższą niż 60% ceny oszacowania, tj. 1.302.000 zł netto. Jak wskazano w treści ogłoszenia, przedmiotem sprzedaży było przedsiębiorstwo jako całość (gorzelnia), zajmujące się produkcją spirytusu. Przedsiębiorstwo obejmować miało składniki materialne i niematerialne, bez zobowiązań i należności oraz środków pieniężnych, w tym:

– nieruchomości: budynki o łącznej pow. 1355,30 m², grunt (działki nr (...)) o powierzchni łącznej 43.838 m², grunt niezabudowany (działka nr (...)) o powierzchni 17.800 m², objęte księgą wieczystą (...) – za cenę 60% wartości oszacowania, tj. 528.600 zł),

– ruchome środki trwałe, obejmujące urządzenia i wyposażenie gorzelni szczegółowo opisane w operacie szacunkowym znajdującym się w sądowych aktach upadłościowych oraz w biurze syndyka – za cenę nie niższą niż 60% wartości oszacowania, tj. 773.400 zł.

16 kwietnia 2020 r. powód przyjechał do biura pozwanego, który poinformował go, że gorzelnia przestała prowadzić działalność gospodarczą wraz z ogłoszeniem upadłości. Pozwany poinformował także powoda, że przedmiotem sprzedaży jest koncesja na prowadzenie działalności. Upadły posiadał koncesję, która w późniejszym czasie została cofnięta, z uwagi na nieprowadzenie przez pozwanego działalności. Początkowo jednak pozwany sprzedawał na podstawie tej koncesji wyprodukowany przez upadłego alkohol.

16 kwietnia 2020 r. powód złożył ofertę, oznaczając cenę nabycia na kwotę 1.305.000 zł i wskazując, że składa ją po zapoznaniu się z ogłoszeniem, (...), warunkami i przedmiotem przetargu, zgodnie z zamieszczonym ogłoszeniem prasowym i oświadczył, że oferuje nabycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. oraz art. 55² k.c. stanowiącej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. j. z siedzibą w C., w skład którego wchodzi – zgodnie z ogłoszeniem prasowym – następujące składniki materialne i niematerialne (z wyłączeniem zobowiązań i należnościami oraz środkami pieniężnymi), w tym:

– nieruchomości: budynki o łącznej pow. 1355,30 m², grunt (działki nr (...)) o powierzchni łącznej 43.838 m², grunt niezabudowany (działka nr (...)) o powierzchni 17.800 m², objęte księgą wieczystą (...),

– ruchome środki trwałe, obejmujące urządzenia i wyposażenie gorzelni szczegółowo opisane w operacie szacunkowym znajdującym się w sądowych aktach upadłościowych oraz w biurze syndyka.

Tego samego dnia powód wpłacił na rachunek masy upadłości wadium w kwocie 100.000 zł.

Na dzień składania przez powoda oferty upadłe przedsiębiorstwo nie posiadało uprawnień do wykonywania działalności gospodarczej w zakresie wyrobu i przetwarzania alkoholu etylowego.

Przed złożeniem oferty powód nie oglądał przedsiębiorstwa ani nie przeglądał operatu szacunkowego zawierającego jego wycenę.

Około dwa tygodnie po złożeniu oferty powód pojechał zobaczyć przedsiębiorstwo wraz ze swoimi znajomymi – R. B. i A. K.. Na miejscu stwierdził, że działalność produkcyjna nie jest już prowadzona.

17 kwietnia 2020 r. o godzinie 15:00 w P. odbył się IV przetarg pisemny ofertowy na sprzedaż z wolnej ręki zakładu (gorzelni) położonego w C., wchodzącego w skład masy upadłości przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. j., zajmującego się produkcją spirytusu. Komisja przetargowa stwierdziła, że oferta złożona przez powoda spełnia wszystkie wymogi regulaminu (złożenie oferty za cenę zgodnie z ogłoszeniem i wpłata wadium w określonym regulaminem terminie) i została przyjęta przez komisję przetargową. Wobec powyższego, przedmiotowy przetarg został rozstrzygnięty na rzecz powoda. O rozstrzygnięciu

przetargu tego samego dnia pozwany poinformował powoda telefonicznie. Następnie powód przestał kontaktować się z pozwanym.

Pismem z 5 czerwca 2020 r. pozwany poinformował powoda, że po wygraniu przetargu i wybraniu przez komisję przetargową oferty powoda, o czym powód został poinformowany 17.4.2020 r., do zawarcia umowy w formie aktu notarialnego musi dojść do 16.8.2020 r. W treści pisma wskazano, że po wcześniejszym uzgodnieniu terminu, przed dniem zawarcia umowy notarialnej musi zostać wpłacona przez powoda reszta zaoferowanej ceny, tj. 1.202.000 zł. Pozwany wskazał, że oczekuje od powoda zaproponowania terminu (w miarę szybkiego) sporządzenia umowy notarialnej, wpłaty pozostałej kwoty, jak również informacji, czy powód skorzysta z prawa wyboru kancelarii notarialnej.

Wobec braku odpowiedzi na powyższe pismo, pozwany 12 sierpnia 2020 r. wysłał na adres e-mail powoda (tożsamy z adresem e-mail wskazanym przez powoda w ofercie) przypomnienie, że 16 sierpnia 2020 r. mija termin zawarcia umowy w formie aktu notarialnego i zapłaty reszty zaoferowanej kwoty oraz że niezawarcie umowy w tym terminie będzie skutkowało przepadkiem wadium na rzecz masy upadłości.

Następnie pismem z 21 sierpnia 2020 r. pozwany poinformował powoda, że stosownie do § 7 punkt 2 regulaminu przetargu, wobec niezawarcia umowy, wadium w kwocie 100.000 zł przepadło na rzecz masy upadłości.

Pismem z 14 sierpnia 2020 r. pełnomocnik powoda złożył w jego imieniu oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o złożeniu przedmiotowej oferty, z uwagi na istotny błąd dotyczący procedury sprzedaży oraz przedmiotu umowy. W treści pisma wskazano, że przetarg przeprowadza się na posiedzeniu jawnym, warunki przetargu lub aukcji zatwierdza sędzia-komisarz, a dokonany przez syndyka wybór oferenta wymaga zatwierdzenia przez sędziego-komisarza w formie postanowienia. Podniesiono, że w rzeczywistości potencjalny przedmiot umowy obejmował jedynie rzeczowe składniki związane z prowadzoną uprzednio produkcją oraz że jego rzeczywisty stan znacząco odbiega od opisu zawartego w operacie. Nadto podniesiono, że wpłacona przez powoda tytułem wadium kwota 100.000 zł stanowi świadczenie nienależne, podlegające zwrotowi. W treści pisma wskazano również, że niezawarcie umowy jest wynikiem okoliczności proceduralnych związanych z działaniami syndyka, a w szczególności wadliwego skonstruowania warunków przetargu, bez wyjaśnienia istotnych kwestii dotyczących tego, co jest przedmiotem przetargu oraz dotyczących samej procedury określanej mianem „IV przetarg pisemny ofertowy”, gdzie w rzeczywistości realizowano pozaprzetargowy proces negocjacji, a powyższe okoliczności ujawniły się dopiero po złożeniu oferty.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z 4 września 2020 r. pozwany wskazał, że powód nie wywiązał się ze swoich obowiązków, w tym m.in. naruszył dyspozycję § 7 punkt 2 oraz inne regulaminu przetargu, w związku z czym oświadczenie pozwanego w przedmiocie przepadku wadium jest w pełni zasadne.

Postanowieniem z 11 stycznia 2021 r. sędzia-komisarz zatwierdziła sprawozdanie rachunkowe pozwanego za okres od 1 stycznia do 31 października 2020 r. Sprawozdanie z czynności syndyka obejmowało czynności związane z realizacją planu likwidacji masy upadłości przedmiotowego przedsiębiorstwa, w tym przeprowadzenie przetargu z 17 kwietnia 2020 r.

29 grudnia 2021 r. pozwany zawarł przed notariuszem M. O. umowę sprzedaży w trybie art. 316 i art. 317 Prawa upadłościowego, której przedmiotem było „przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c. wraz z nieruchomością (...) wraz z ruchomościami wymienionymi w spisie inwentarza w

postępowaniu upadłościowym o sygn. XI GUp 341/18 (...)”. Podstawa ustalenia ceny sprzedaży była identyczna z podstawą ustalenia ceny minimalnej w przetargu, w którym uczestniczył powód, tj. równała się kwocie 2.169.565 zł. Sprzedaż nastąpiła za sumę równowąszą 30% wartości oszacowania, stosownie do zgody na taki minimalny poziom ceny, wyrażonej w kolejnym postanowieniu sędziego-komisarza z 2 listopada 2020 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu, ponieważ w ogłoszeniu przetargu pozwany wyraźnie wskazał, że chodzi o sprzedaż z wolnej ręki w trybie przetargu, nie mogło być mowy o wprowadzeniu powoda przez pozwanego w błąd co do procedury zawarcia umowy sprzedaży. Ponadto powód nie wyjaśnił, dlaczego jego ewentualne błędne wyobrażenie co do mającej zastosowanie procedury sprzedaży miałyby mieć wpływ na podjęcie przez niego decyzji o złożeniu oferty.

Nie doszło również do błędu co do przedmiotu sprzedaży.

Zustalonego stanu faktycznego wynika, że przed złożeniem oferty powód nie zapoznał się z wyceną przedsiębiorstwa, która była dostępna w biurze syndyka, a wyszczególniała składniki objęte wyceną. Przed złożeniem oferty powód nie dokonał również oględzin przedmiotu umowy. Jak sam zeznał, pojechał obejrzeć przedsiębiorstwo dopiero dwa tygodnie po złożeniu oferty. Powyższe postępowanie powoda Sąd ocenił jako niedbalstwo.

W sytuacji, w której powód – będący przedsiębiorcą – nosił się z zamiarem złożenia w przedmiotowym przetargu oferty, powinien był zapoznać się zarówno z przedmiotem przetargu, jak i dotyczącą go wyceną. Nie sposób przy tym przyjąć, aby treść ogłoszenia przetargu wprowadziła powoda w błąd.

Powód zarzucał, że przedmiotem zbycia nie było całe przedsiębiorstwo, jednak pominął, że sam w złożonej ofercie wskazał, iż „oferuje nabycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. oraz 55² k.c. (...), w skład którego wchodzi, zgodnie z ogłoszeniem prasowym, składniki materialne i niematerialne”. Wobec tego sam powód, dokonawszy analizy treści ogłoszenia przetargu, złożył ofertę na nabycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a nie przedsiębiorstwa jako całości.

Odnosząc się do zarzutu powoda, iż w okresie złożenia przez niego oferty i rozstrzygnięcia przetargu przedsiębiorstwo nie prowadziło działalności gospodarczej związanej z produkcją alkoholu etylowego, Sąd podniósł, że w ogłoszeniu wskazano, iż przedsiębiorstwo „zajmuje się produkcją spirytusu”, natomiast nie wskazano, że w dacie ogłoszenia prowadzi ono czynnie działalność gospodarczą. Ponadto Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, iż w dniu złożenia oferty powód został poinformowany o tym, że upadły aktualnie nie prowadzi działalności.

Powód złożył nieskuteczne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o złożeniu oferty. W związku z tym brak podjęcia przez niego kroków w celu zawarcia z pozwanym umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego należało potraktować jako uchylenie się od zawarcia umowy. Mając na uwadze powyższe, syndyk zgodnie z regulaminem poinformował powoda o przepadku wadium na rzecz masy upadłości.

Co do zarzutu powoda, iż pozwany poinformował go, że planowana transakcja nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT, podnieść należy, że art. 6 pkt 1 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług stanowi, że przepisów ustawy nie stosuje się do transakcji zbycia przedsiębiorstwa lub zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Wobec tego bez względu na to, czy

powód zakupiłby przedsiębiorstwo jako całość, czy jego zorganizowaną część, sprzedaż ta nie podlegałaby podatkowi VAT.

Odnosząc się do zarzutu powoda, iż w okresie przeprowadzenia przetargu upadłe przedsiębiorstwo nie posiadało koncesji, wskazać należy, że powód wykazał, a pozwany przyznał ten fakt. Powód nie wykazał jednak, aby fakt obowiązywania koncesji udzielonej upadłemu miał istotny wpływ na podjęcie przez niego decyzji o złożeniu oferty. Jak ustalono, przed złożeniem oferty powód nie zapoznał się z wyceną przedsiębiorstwa, gdzie wskazano na fakt posiadania przez upadłego koncesji. Wobec powyższego Sąd uznał, iż błąd pozwanego co do tej okoliczności nie był błędem istotnym, tzn. takim, który uzasadniał przypuszczenie, że gdyby powód nie pozostawał w błędzie, to nie złożyłby oferty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie 1 zaskarżonego wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu w punkcie 2 wyroku orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako przegrywającego spór i zasądając od niego na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł, na którą złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 5.400 zł (§ 2 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód i zarzucił:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. wyciągnięcie wniosków całkowicie nielogicznych, że pozwany nie odpowiada za działanie powoda w istotnym błędzie co do istotnych cech przedmiotu sprzedaży, gdy z bezspornie ustalonych faktów wynika, iż to właśnie pozwany syndyk poinformował powoda w bezpośredniej rozmowie (co sam przyznał w swoich zeznaniach), że przedsiębiorstwo posiada ważną koncesję (zezwolenie na wytwarzanie i przetwarzanie alkoholu), przy jednoczesnym bezspornym ustaleniu, że na dzień złożenia oferty przez powoda upadłe przedsiębiorstwo tej koncesji/zezwolenia z całą pewnością już nie posiadało, a pozwany syndyk nie poinformował powoda o wygaśnięciu tego zezwolenia i tym samym wprowadził go w błąd co do bardzo istotnego elementu przedmiotu sprzedaży,

b. niezasadne przyjęcie, że powód działał bez zachowania należytej staranności i w związku z tym rzekomo nie może powoływać się na błąd, w sytuacji gdy informacje o przedmiocie sprzedaży (w tym kluczową informację o istnieniu koncesji/zezwolenia) przed złożeniem oferty powód czerpał bezpośrednio od syndyka masy upadłości, a więc funkcjonariusza publicznego, który winien posiadać najlepszą wiedzę na temat przedmiotu sprzedaży, który winien prowadzić postępowania upadłościowe (w tym likwidację majątku) w sposób transparentny oraz przy uwzględnieniu miernika należytej staranności w tym zakresie, co jest zgodne z doświadczeniem życiowym,

c. niezasadne przyjęcie, że zapoznanie się powoda z wyceną przedsiębiorstwa mogłoby skutkować dostrzeżeniem przez niego, że został wprowadzony w błąd przez syndyka co do ważności koncesji/zezwolenia i uchronić go przed złożeniem oferty w stanie istotnego błędu, w sytuacji, gdy wycena zawierała również informację o posiadaniu przez przedsiębiorstwo koncesji/zezwolenia, które wygasło w późniejszym okresie, już po sporządzeniu operatu (jak zeznał pozwany syndyk: „koncesja została cofnięta ponieważ ja nie prowadziłem działalności...”) i w związku z tym nie uchroniłoby powoda przed skutkami otrzymania nieprawdziwej informacji od pozwanego,

d. niezasadne przyjęcie, że powód nie wykazał, aby fakt obowiązywania koncesji udzielonej upadłemu miał istotny wpływ na podjęcie przez niego decyzji o złożeniu oferty w sytuacji, gdy powód konsekwencje wskazywał, iż zamierzał nabyć przedsiębiorstwo aktywnie prowadzące działalność polegającą na produkcji spirytusu w związku z nagłym

zapotrzebowaniem rynku na środki do dezynfekcji z uwagi na panującą pandemię covid-19 i właśnie fakt posiadania ważnego zezwolenia był bardzo istotnym czy też nawet kluczowym determinantem wartości tego przedsięwzięcia,

e. nieprawidłowe ustalenie stanu faktycznego w oparciu o operat szacunkowy, wydruk ze strony internetowej e-przetargi.pl, regulamin IV przetargu pisemnego ofertowego na sprzedaż z wolnej ręki (...), których to treść ewidentnie wprowadzała w błąd potencjalnych oferentów, co do trybu prowadzonej likwidacji masy upadłości oraz co do przedmiotu sprzedaży, którym miało być aktywne przedsiębiorstwo, a nie wyłącznie nieruchomości i przestarzała maszyna bez ważnych pozwoleń i niezbędnej dokumentacji produkcyjnej, co wespół z bezopornie ustalonym stanem faktycznym, co do przekazania nieprawdziwej informacji o ważności koncesji winno prowadzić do uwzględniania błędów proceduralnych syndyka jako dodatkowych powodów uzasadniających uprawnienie do uchylecia się od skutków oświadczenia woli przez wprowadzonego w błąd oferenta;

II. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego, czy udzielenie przez syndyka informacji o posiadanej koncesji, jak również treść ogłoszenia na stronie e-przetargi.pl (z którego jednoznacznie wynikało, że przedmiotem sprzedaży było przedsiębiorstwo jako całość – gorzelnia – zajmujące się produkcją spirytusu) mogły wprowadzić powoda w istotny błąd co do przedmiotu sprzedaży, zwłaszcza w sytuacji, gdy były to dowody, którym Sąd przypisał przymiot wiarygodności;

III. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a. przypisanie braku wiarygodności dowodowi z zeznań powoda, w sytuacji gdy skutek wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego należało przyjąć, iż były one konsekwentne, logiczne i spójne, a w szczególności wynikało z nich jednoznacznie, że powód działał pod wpływem błędu co do przedmiotu sprzedaży (brak koncesji, o której ważności syndyk zapewnił w bezpośredniej rozmowie), wywołanego aktywnymi działaniami pozwanego, zamierzał nabyć przedsiębiorstwo posiadające ważną koncesję, umożliwiającą niezwłoczne rozpoczęcie działalności polegającej na produkcji spirytusu, a w konsekwencji brak zasądzenia zgodnie z żądaniem pozwu,

b. przypisanie wiarygodności dowodowi z zeznań pozwanego mimo, iż były one wybiórcze, zawierały wiele okoliczności, których pozwany „nie pamiętał” i nie pokrywały się z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym;

IV. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 235⁽²⁾ § 2 k.p.c. w zw. z art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie, a nie pominięcie dowodu z przesłuchania świadków, tj. R. B. (zam. (...), (...)-(…) G.) oraz A. K. (zam. L. (...), (...)-(…) S.), a więc wydania rozstrzygnięcia nieznanego procedurze cywilnej, przy stwierdzeniu, że dowód nie jest istotny dla sprawy, a finalnie brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania wskazanych świadków na fakt, że powód działał w przekonaniu, iż nabyte przedsiębiorstwo czynnie prowadzące produkcję spirytusu (a więc m.in. posiadającego ważną koncesję), z uwagi na przekazanie mu takiej informacji od syndyka, jak również sprzeczności treści operatu szacunkowego oraz deklarowanego przez syndyka zarówno stanu nieruchomości jak i ruchomości z tym co powód wraz ze świadkami zastał na oględzinach przedsiębiorstwa, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych co do tych faktów i nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd I instancji, że zarówno syndyk, jak i jego oferta nie wprowadzała w błąd oferenta (powoda),

2) art. 235² § 2 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie, a nie pominięcie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego (pkt 6 pozwu), a więc wydania rozstrzygnięcia nieznanego procedurze cywilnej, przy stwierdzeniu, że dowód nie jest istotny dla sprawy, a finalnie brak przeprowadzenia tego dowodu, zgłoszonego na wykazanie m.in. faktu braku możliwości prowadzenia w oparciu o oferowane przez syndyka składniki działalności gospodarczej polegającej na produkcji spirytusu, a tym samym błędne przeświadczenie powoda o możliwości nabycia całego aktywnie działającego przedsiębiorstwa (produkcującego spirytus zgodnie z ofertą), pomimo tego, iż do wykazania wskazanych faktów konieczne było zasięgnięcie przez

Sąd wiadomości specjalnych, a wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu został złożony w odpowiednim terminie, a skutkiem tego błąd w ustaleniach faktycznych co do ww. faktów;

V. naruszenie art. 84 k.c. w zw. z art. 88 k.c. poprzez:

- 1) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że miernik należytej staranności stanowi przesłankę, którą należy uwzględnić przy ocenie czy strona może skutecznie uchylić się od skutków złożonego przez siebie oświadczenia woli w sytuacji, gdy hipoteza normy z art. 84 k.c. nie zawiera tej przesłanki,
- 2) błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód nie uchylił się skutecznie od złożonego przez siebie oświadczenia woli, w sytuacji gdy ten złożył ofertę będąc wprowadzonym w błąd co do przedmiotu sprzedaży (a więc był to błąd istotny), a błąd ten wywołany został aktywnym działaniem pozwanego (fakt bezsporny, przyznany przez pozwanego), w sytuacji gdy powód podjął wszelkie niezbędne czynności dla prawidłowego uchylenia się od skutków złożonego przez siebie oświadczenia woli, o których mowa w art. 88 k.c.;

VI. naruszenie art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie powództwa powoda, w sytuacji gdy ten w sposób prawidłowy uchylił się od skutków złożonego przez siebie oświadczenia woli, tj. odpadła podstawa prawna świadczenia, a więc pozwany winien zwrócić powodowi wpłacone przez niego wadium, które stanowi nienależne świadczenie.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, tj.:
 - a. orzeczenie wyrokiem od pozwanej na rzecz powoda kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od 28 sierpnia 2020 r. (dzień wymagalności roszczenia), do dnia zapłaty,
 - b. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa,
 - c. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Skarżący zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, nadto błędne oddalenie jego wniosków dowodowych w zakresie zeznań świadków, i w konsekwencji wydanie błędnego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny po analizie całego materiału dowodowego uznał powyższe zarzuty za nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Jeżeli skarżący konstruuje zarzut błędu w ustaleniach faktycznych to konieczne jest takie wskazanie błędu procesowego popełnionego przez sąd, który zaważył na tym ustaleniu.

Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Dlatego zarzut apelacji dla swojej skuteczności nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać, że oceniając materiał dowodowy sąd popełnił uchybienia polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo-skutkowych.

Przechodząc do analizy pod tym kątem niniejszej sprawy w pierwszym rzędzie należy podnieść, że Sąd I Instancji dokonał całościowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim nie sposób było ustalić – jak chce tego apelujący – że na etapie przed zgłoszeniem oferty przetargowej pozwany w jakikolwiek sposób dążył do wprowadzenia powoda w błąd, i to w zakresie ważności koncesji na produkcję alkoholu uprzednio przysługującej upadłej spółce (...). Jak słusznie ustalił bowiem Sąd I instancji, wszystkie ważne informacje co do przedmiotu sprzedaży w ramach przetargu były odpowiednio podane w ogłoszeniach i regulaminie, które syndyk sporządził w zgodzie z odnośnymi postanowieniami sędziego-komisarza (z 9 lipca, 3 września, 26 listopada 2019 r. i 11 marca 2020 r.). Ogłoszenia te zawierały przy tym informację, że z regulaminem (k. 85-86) oraz wyceną przedmiotu sprzedaży (k. 104-115) można zapoznać się w biurze syndyka po uprzednim kontakcie telefonicznym. Podobnie było z możliwością oględzin przedsiębiorstwa upadłego (por. np. k. 30). Trudno było zatem ustalić stan faktyczny w sposób, jaki przedstawił to powód podczas swojego przesłuchania, tj. co do rzekomego wprowadzenia go w błąd, skoro dostępnych było kilka metod zweryfikowania np. rzeczywistego stanu nieruchomości i wyposażenia zakładu produkcyjnego będących przedmiotem przetargu czy okoliczności obowiązywania koncesji. Powód – jako podmiot profesjonalny, prowadzący działalność gospodarczą – był zatem uprawniony wywodzić, że skoro sprzedawane jest przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c., to w jego skład będzie wchodzić ewentualna koncesja (art. 55¹ pkt 5 k.c.). Również w wycenie (na jej s. 7) zaznaczono, że – według stanu na 11 grudnia 2018 r. – przedmiotowa gorzelnia posiada koncesję na produkcję 3,5 miliona litrów alkoholu etylowego rocznie (k. 106). Oczywiście jest zaś, że w przypadku zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę w upadłości, ww. koncesja mogła wygasnąć, niemniej jednak

powód – po zapłaceniu reszty ceny i objęciu przedsiębiorstwa – mógł z łatwością doprowadzić zakład do gotowości podjęcia produkcji i ubiegania się o odzyskanie koncesji.

Apelujący podważył też w sposób nieskuteczny wiarygodność przesłuchania pozwanego na rozprawie 11 sierpnia 2022 r., który m.in. zapewniał go w rozmowie jeszcze przed złożeniem oferty, że w gorzelnii nie jest prowadzona produkcja od „około półtora roku”, przestała bowiem działać wraz z ogłoszeniem upadłości, nikogo nie zatrudnia. Trudno uznać bowiem, by podane przez pozwanego okoliczności nie polegały na prawdzie, skoro miał on – jako syndyk – najpełniejszy obraz przedsiębiorstwa należącego do pozostającej w upadłości spółki, nadto oferował on powodowi oględziny terenu przedsiębiorstwa oraz dokumentów w postaci regulaminu i operatu szacunkowego, z czego powód – przed złożeniem oferty – nie skorzystał.

Ze względu zatem na wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy w postaci dokumentów, podzielić należało ustalenia Sądu I instancji, wsparte dostateczną oceną dowodów, że nie mogło być w przedmiotowej sprawie mowy o wprowadzeniu powoda w jakikolwiek błąd. Sąd Okręgowy nie tylko nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c., ale również prawidłowo postąpił oddalając na rozprawie 11 sierpnia 2022 r. (k. 234-235) wnioski powoda o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania świadków R. B. i A. K., i to na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., skoro mieliby oni zeznawać na okoliczności bezsporne bądź nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (m.in. co do jedynie subiektywnego przeświadczenia powoda o przedmiocie przetargu, skoro udali się oni z powodem na teren przedsiębiorstwa dopiero po złożeniu przez niego oferty, jak zeznał sam powód na rozprawie 11 sierpnia 2022 r.); podobnie nieistotna dla rozstrzygnięcia byłaby wnioskowana przez powoda opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego, skoro niniejsza sprawa dotyczy roszczenia o zapłatę kwoty wadium, której wysokość była między stronami bezsporna, zaś rzekoma szkoda powoda nie ma związku z wartością przedsiębiorstwa oferowanego wówczas w przetargu. Apelujący nie dostrzega przy tym, że oddalenie wniosku dowodowego na ww. podstawie jest rozstrzygnięciem znanym procedurze cywilnej. Okoliczność, że w treści tego artykułu ustawodawca posłużył się pojęciem „pominięcia” a nie „oddalenia” nie zmienia tego, że w praktyce określenia te stosowane są przez sądy zamiennie (mimo, że formalnie prawidłowym określeniem jest „pominięcie” dowodu lub wniosku dowodowego). Również w doktrynie prawniczej stosowane są oba określenia – por. np. T. S. (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1–458¹⁶. T. W.. 2, W. 2023, L.. Z tych względów za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 k.p.c.

W prawidłowo zaś ustalonym stanie faktycznym na uwzględnienie nie mogły zasługiwać również zarzuty naruszenia art. 84 k.c. w zw. z art. 88 k.c., a w konsekwencji również art. 410 k.c. Powód nie został bowiem wprowadzony w błąd przez pozwanego, skoro miał on możliwość dokładnego zapoznania się ze stanem przedmiotu przetargu. Co więcej, jak sam przyznał na rozprawie, po złożeniu oferty i wspomnianymi oględzinami przedsiębiorstwa nie podjął on decyzji o wycofaniu oferty, lecz postanowił nie podbijać ceny w przetargu. Również pozwany podał w czasie swojego przesłuchania, że w rozmowie telefonicznej z powodem strony umówiły się na spotkanie również w celu udostępnienia powodowi przedmiotu sprzedaży, jednak ten uznał, iż „nie zna się na tym, nie ma czasu, więc nie będzie tam jechał, obejrzy to później z fachowcami”. Trudno zatem doszukać się w niniejszej sprawie przyczyn, dla których powód mógłby się skutecznie uchylać od skutków oświadczenia woli w przedmiocie złożenia (i to przed oględzinami oraz zapoznaniem się z yceną przedsiębiorstwa) przedmiotowej oferty.

Również z dołączonych do apelacji wydruków z Gazety (...) i portalu e-przetargi (k. 279-281) nie wynika, by postępowanie pozwanego w podobnych sprawach było niewłaściwe. Jak słusznie zaznacza bowiem w odpowiedzi na apelację, treści na które powołuje się apelujący, zawierające ofertę zbycia przez pozwanego prawa użytkownika wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem usługowo-handlowo-magazynowym w S., zostały sporządzone przez P. F. występującego w innej roli, tj. zarządcy masy sanacyjnej (...) sp. z o.o. w S. w restrukturyzacji, w przedmiotowej zaś sprawie występuje on jako syndyk upadłości. Sprzedaż z wolnej ręki majątku podmiotu w restrukturyzacji dotyczyła wyłącznie prawa użytkownika wieczystego nieruchomości i własności budynków, podczas gdy w niniejszej sprawie chodziło o całe przedsiębiorstwo, dlatego również treść odnośnych ogłoszeń musiała się różnić, wobec czego ich porównywanie – jak domaga się skarżący – jest, jak słusznie podnosi pozwany, całkowicie bezprzedmiotowe.

Jako, że Sąd I instancji słusznie uznał, iż kwota wpłaconego przez powoda wadium podlegała przepadkowi na rzecz masy upadłości, skoro powód jako oferent, którego oferta została przyjęta, nie wpłacił w terminie pozostałej należności, uchylając się od zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez syndyka (§ 7 punkt 2 regulaminu), uwzględnienie powództwa nie było możliwe.

Powyższej konstatacji apelujący nie zdołał skutecznie podważyć, w związku z czym wywiedziony środek odwoławczy podlegał oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 1 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając od przegrywającego powoda na rzecz pozwanego wynagrodzenie jego pełnomocnika w stawce ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Małgorzata Gulczyńska Ryszard Marchwicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

--	--	--

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska